

Pojawiają się pierwsze wieści, jeśli chodzi o stan zdrowia Juana Jesusa. Wczoraj Brazylijczyk został zmuszony do opuszczenia boiska w meczu z Entellą z powodu urazu w 6 minucie pierwszej połowy. Badania, które przeszedł w nocy, wykazały uraz łąkotki prawego kolana. Obrońca Romy opuścił stadion o kulach.

W związku z opuchlizną gracz podda się kilku dniom odpoczynku, a potem zostanie poddany ponownym badaniom i dopiero wtedy zostanie podjęta decyzja o tym jakie leczenie podjąć. Jak donosi Gianluca Lengua z *ilmessaggero.it*, jest za wcześnie, aby ocenić czy konieczna będzie operacja. Ostatnie słowo będzie należało do profesora Marianiego, który jest spodziewany w Rzymie jutro. To on zdecyduje czy Brazylijczyk pójdzie pod nóż. Roma ma nadzieję, że wszystko można rozwiązać poprzez terapię konserwatywną, a więc tygodnie odpoczynku i leczenie.

Autor: abruzzo